

STS wywiał dwa punkty ze Strzyżowa.

18.12.2010.

W sobotę, 18 grudnia 2010r. skarżyski STS ponownie udał się na wyjazdowy mecz siatkarski do Strzyżowa. Po ubiegłotygodniowej porażce w Krośnie, to drugi z rzędu trudny pojedynek w II lidze - gr. IV. W Strzyżowie zawsze pojedynki z tamtejszym Wisłokiem są emocjonujące, wymagające wkładu większych sił i umiejętności.

Tam ponad 15 miesięcy temu STS w barażach zapewnił sobie grę na drugoligowych parkietach. Jednak wtedy przegrał z gospodarzami, nie udało się także ograć strzyżowian w lidze. Wyjątkiem był ładny mecz z początku bieżącego sezonu. W Skarżysku STS pokonał Wisłok 3:0. Lecz potyczka w mieście pod Rzeszowem to już inna historia.

Po 10. kolejkach Wisłok wyprzedzał skarżyszczan o jeden punkt i zajmował 3. miejsce. STS tuż za nim, z 18 punktami. Jak się okazało po sobotnim spotkaniu obie drużyny zrównały się zdobyczami punktowymi.

Mecz w Strzyżowie stał na dobrym poziomie. Obie drużyny stworzyły wysokiej klasy widowisko. W pierwszych dwóch setach główną rolę odgrywali przyjezdni. Podopieczni trenera Urbańskiego chyba zaskoczyli gospodarzy odważną grą. Bez respektu dla przeciwnika, dysponowali niezłą organizacją gry. Mało błędów popełniali w bloku i przyjęciu, choć gospodarze nie byli dłużni i też napsuli sporo krwi przyjezdnym.

Jednak w trzeciej odsłonie nasi siatkarze przeszli niewytłumaczalne załamanie. Oddali pole walki Wisłokowi. Znow wróciły stare grzechy. Kiedy jest blisko do końcowego triumfu (prowadzenie w setach 2:0), zanika instynkt zwycięzcy i skarżyszczanie nie potrafią dowieźć zwycięstwa do końca spotkania. Tak było w trzecim secie przegranym przez nas do 15...

Nic się nie zmieniło w czwartej odsłonie. Choć udało się wygrać więcej bitew (punktów), to wojna (set) została przegrana... Tak więc o wszystkim miał decydować tie-break. Na szczęście, w nim goście pozbierali się, zdołali przeciwstawić się większą determinacją, skutecznością pod siatką i zawodnicy STS-u odnieśli sukces 15:12, tym samym wygrywając mecz 2:3.

Szkoda tylko, że prowadząc 2:0 nie udało się zakończyć tego meczu zwycięstwem za 3 punkty.

Znow kibice nie zobaczyli na boisku podstawowego libero - Przemysława Maciejewskiego. Boryka się on z kontuzją kostki, której nabawił się podczas jednego z treningu. Mimo że prześwietlenie RTG nie wykazało złamania, trener nie chce ryzykować pogłębienie kontuzji i póki co zastępuje go Dawid Migdański.

W następnym meczu STS podejmuje we własnej hali sportowej Błękitnych Ropczyce, 8 stycznia 2011r.

- Wisłok Strzyżów : STS Skarżysko-Kamienna 2:3 (23:25, 24:26, 25:15, 25:23, 12:15)

STS: Misztal, Akala, Kudłacik, Piekarczyk, Waligóra, Marcin Szumielewicz, Migdalski (libero) oraz Brojek, Golonka, Lisowski

Pozostałe wyniki 11. kolejki:

- Czarni Radom : Wanda Kraków 0:3 (20:25, 22:25, 24:26)
- AZS Politechnika Krakowska : Wawel Kraków 3:0 (25:18, 25:20, 25:22)
- Karpaty Krosno : Kęczanin Kęty 3:2 (25:22, 26:24, 24:26, 19:25, 16:14)

- Błękitni Ropczyce : SMS II Spała - mecz przełożony

Tabela po 11. kolejce:

Lp.

Zespół

Punkty

Sety

Małe punkty

1.

Wanda Kraków

31

33-6

945:787

2.

Karpaty Krosno

21

27-18

1008:960

3.

STS Skarżysko

20

22-18

941:906

4.

Wisłok Strzyżów

20

23-20

986:931

5.

Kępczanin Kęty

18

25-22

1045:1022

6.

Czarni Radom

14

20-22

952:956

7.

AZS Politechnika Krakowska

13

19-22

901:926

8.

SMS II Spała

10

15-24

827:903

9.

Wawel Kraków

9

12-27

816:928

10.

Błękitni Ropczyce

6

9-26

733:835